

## SPRAWOZDANIE Z WYJAZDU DOFINANSOWANEGO PRZEZ POLSKI ZWIĄZEK ALPINIZMU – Francja - Chamonix - styczeń 2008

Ze względu na panującą w tym okresie zmienną pogodę, wyjazd trwał tylko tydzień czasu – od 25 stycznia do 1 lutego.

Uczestnicy: Marcin Michałek, Wojciech Kozub

Dofinansowanie na osobę: 700zł

Celem wyjazdu było przejście którejs z dróg na północnej ścianie Petit Dru.  
Podczas pobytu przeprowadzono dwie zaawansowane próby wejścia Drogą Klasyczną.

Podczas pierwszej próby, będąc w dwie trzecie ściany, pękła jedna ze skorup, przez co dalsza wspinaczka mogła być zbyt ryzykowna. Do połączenia z Drogą Klasyczną wiodącą przez zachodnią ścianę zostały nam cztery długości liny. Po wycofaniu się za pomocą zjazdów i zejścia na dół, kupiłem drugie skorupy w Chamonix.

Po dwóch dniach odpoczynku postanowiliśmy spróbować jeszcze raz - istniała bowiem szansa na przejście drogi początkowo w dobrej, a później w pogarszającej się pogodzie. Niestety zapowiadane załamanie pogody przyszło o około 8 godzin wcześniej, niż podawano w prognozach. Doszliśmy do miejsca oddalonego o trzy wyciągi niżej, niż za pierwszym razem, jednak bardzo silny wiatr, duży mróz i opady śniegu, tworzące razem z wiatrem ciągle pyłówki zmusiły nas do odwrotu.

Droga ta jest bardzo piękna – lita, posiadająca świetną asekurację oraz ciekawy teren o trudnościach głównie piątkowych. W wyższych partiach ściany (tuż przed wielkim polem śnieżno – lodowym) natrafiliśmy na kilka trudniejszych miejsc – do 7. Dość dużo terenu skalnego, ale także dobry, miękki lód, który zalegał w formacjach wklęsłych.

Mimo niezrealizowanego celu, dokonując dwóch zaawansowanych prób, mogliśmy się całkiem sporo powspinać.



Biwak pod ścianą      fot. Wojciech Kozub



Piękne formacje i lita skała

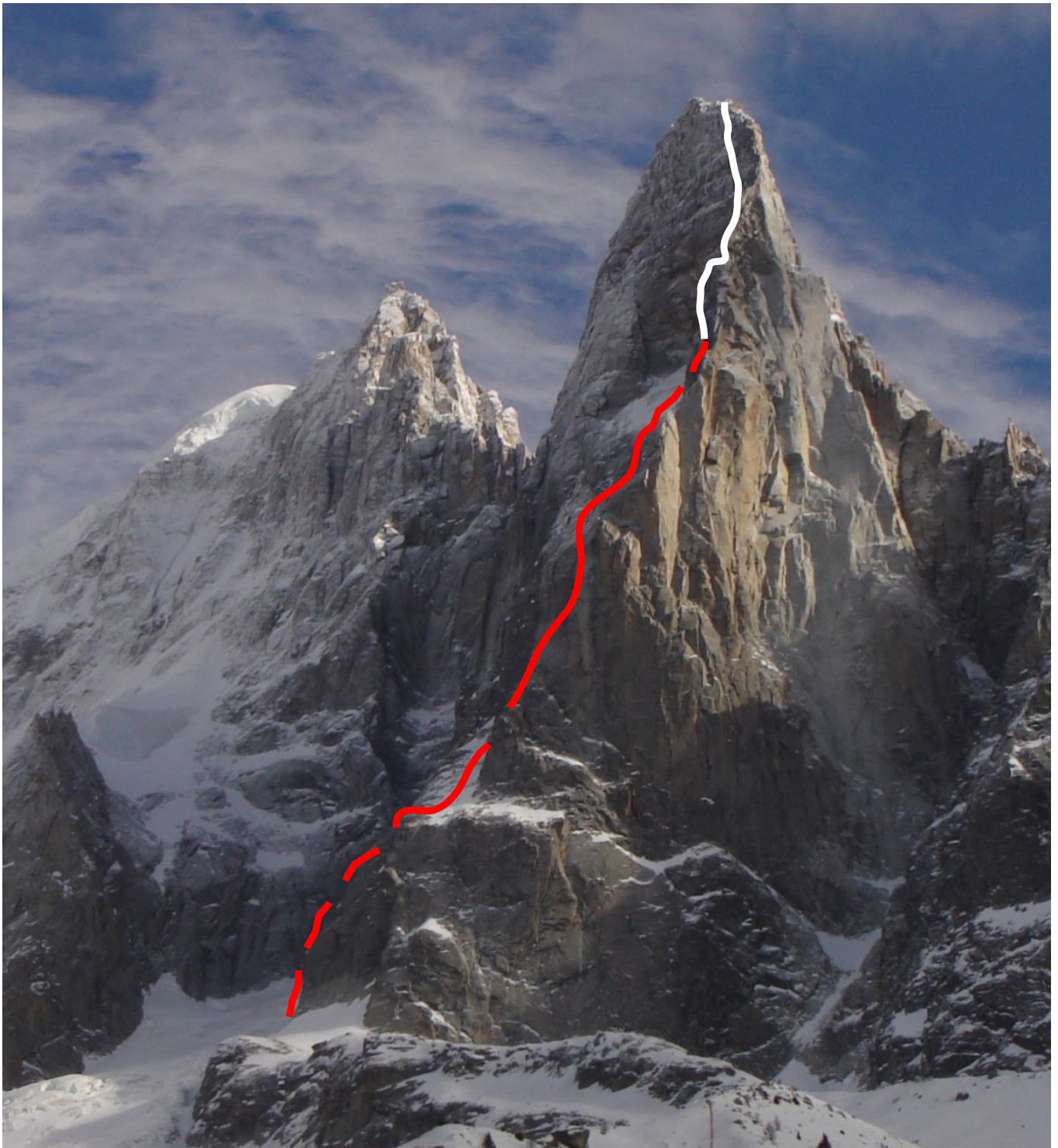
*fot. Wojciech Kozub*



Dziura w skorupie

*fot. Wojciech Kozub*





Orientacyjny przebieg Drogi Klasycznej na północnej ścianie Petit Dru  *fot. Marcin Michałek*

Białą linią zaznaczono pozostały niedokończony, trzystumetrowy fragment drogi.

Dziękujemy za wsparcie Polskiemu Związkowi Alpinizmu

Wojciech Kozub